

Prowadził bez wymaganego prawa jazdy

06.04.2021

Zatrzymany do kontroli kierowca 40-tonowej ciężarówki wyrobił sobie kartę kierowcy, ale uprawnień do prowadzenia takiego pojazdu już nie zrobił. Inspektorzy z dolnośląskiej Inspekcji Transportu Drogowego ustalili, że to nie był pierwszy raz kiedy prowadził „tira”.



Drugiego dnia Świąt Wielkanocnych, na dolnośląskim odcinku autostrady A4, inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego z Wrocławia w czasie obowiązywania zakazu ruchu ciężarówek o dmc powyżej 12 ton zatrzymali do kontroli ciągnik siodłowy z naczepą polskiego przewoźnika. Kierowca, oprócz karty kierowcy, nie posiadał przy sobie żadnych innych dokumentów, wymaganych przy wykonywaniu transportu drogowego. Na podstawie przesłanych przez przedsiębiorcę skanów brakujących dokumentów inspektorzy ustalili, że pojazdem przewożony jest do Wielkiej Brytanii sprzęt AGD. Po sprawdzeniu uprawnień trzydziestosześcioletka w CEPiK okazało się, że nie ma on prawa jazdy kat C ani C+E. Posiadał jedynie kategorię B i B+E. Kierowca potwierdził, że nie ma wymaganych uprawnień, a pojazd prowadzi jedynie "kawalek" do bazy firmy w powiecie bolesławieckim. Tam do pojazdu miał wsiąść inny kierowca, by dalej kierować. Analizując zapisy na karcie kierowcy inspektorzy stwierdzili, że nie był to pierwszy przypadek „przejażdżki” tego szofera ciężarówką. Kierował on bowiem ciężarówką nie tylko w Polsce, ale także w Niemczech. Wobec przewoźnika oraz osoby zarządzającej transportem w przedsiębiorstwie wszczęto postępowania administracyjne. Na kierowcę nałożono mandaty karne oraz wydano zakaz dalszej jazdy.

MEDIA DO POBRANIA



bezuprawnien6.04.2021.jpg (75 KB)